

3WKasta, Oni tak chcą

[x2]

Oni tak chcą (oni tak chcą)
Oni tak chcą (oni tak chcą)
Tego oni tak chcą (tak chcą)
Właśnie stąd ten flow się wziął

Zrozumie ten co trenuje życiowy downhill
Katuje rampy, co palił trampki
Dziś ma lęk i zwiedza central parki
Co lubi w felgach ranty, w kręgach blunty
Ten, co robi bańki jak Gerda zamki, pierdoli ranking
Skumają to w kapturach chamy, w furach klany
Ziom za biurkiem, ten co zostawia na murach tagi
I ten co ma dom bunkier, S-Klasę pod podwórkiem
Ten z Westaxem za kurtkę
Co pcha hurtem i dba o burdel ziom
Ten co furtek milion miał, rapu dinozaur
Ten co browar, wóde, wino chlał, sam - minotaur
Ten co pomimo lat, kocha ten rap dramat
Z armat na track, na bank popiera ten pakt yo
Zrozumieją ci, ci - inni niż wszyscy
Co niby nie powinni byli nimi iskrzyć
Zrozumie liść gry
Ci po dwóch stronach Odry, Wisły
Co przeżyli klątwy, z bliskim pompy i zyski

Zrozumie to otwarty na to, nie chuja warty matoł
Ten co w odkryte karty gra to prawdy amator
Zrozumie kombinator, ten co bombi wagon
Ci co piją strongi i pijane czcionki jadą
I ten co wąpi co dzień, ten drobny złodziej
Który idzie jak po mokrym lodzie, szary przechodzień
Zrozumie ten, co go mija w samochodzie
To samo co dzień, byleby być ze sobą w zgodzie
I ten co w cieniu murów baka, ma w chuju zakaz
Jak Zulus Czaka, w biurku zapas bo mu pomaga
Ten co odróżnia twarz biedaka
Zrozumie ten, co kocha gdy nie gaśnie bragga, właśnie tak
Zrozumie Belg, Jamajczyk, Duńczyk, Włoch, Kubańczyk
Koreańczyk, Niemiec, Grek czy Irlandczyk
Polak, Hiszpan, Szwed a potem Portugalczyk
Słowa kwit i czek, zrozumie kto tu tańczył

[x2]

Oni tak chcą (oni tak chcą)
Oni tak chcą (oni tak chcą)
Tego oni tak chcą (tak chcą)
Właśnie stąd ten flow się wziął

Ej, zrozumie to rymów programista
Brudnych słów terrorysta
Turysta i fan twista
Zrozumie to bokser i gwardzista
Zrozumie też spiker, makler
Ktoś kto zawsze ma w kieszeni marker
Easy-rider, koleś który kroi pajdę
Ten który nie musi a kradnie
Zrozumie to sprzedawca towca
Na oriencie przyczajona postać
Czarna owca, przyłapana na gotowcach
Student - nocny maruda, ktoś kto wierzy w cuda
Ci z braci nisko na udach, gdy leje się wóda
I ci baunsujący w klubach
Na nożów grubas, na nożu gruda

I jej właściciel,
Jestem jak Hart Wie Keitel
Czyściciel, myśliciel, chrzciciel
Co czyha na twe życie
Ten co o świecie już po spirycie - pijak
I ten któremu życie mija nijak
Zrozumie w tłumie ten, co w sumie sumienie ma czyste
Zrozumie w dumie, ten kto umie unieść niepowodzenia wszystkie
Zrozumie dumnie ten, kto rozumie u mnie ten flow
Gdy rapuję pluję treścią jak Main Flow
Sklej to, nie musisz mówić mi Memento
Wiem to ten flow jak Rekwon, budowałem konsekwencją
Na przekór dobrym chęciom, bywało ciężko
Zrozumiesz to na pewno, gdy zaufasz moim wersom
Zrozumie to Bóg, cały lud Abrahama
Zrozumie to przyjaciel, wróg bez zawahania
Treść tych słów zrozumie szaman
Król, dama, ci w turbanach
Naszych ludzi cała karawana w bandanach
Zrozumie to w parku białas, a nie gringo na Bahama
Czarnuch w stanach, co nie grywa w bingo na Kajmanach
3WKasta, bez iluzji szarlatana
To dziecko fuzji, nowy rapu Dalai Lama

[x2]

Oni tak chcą (oni tak chcą)
Oni tak chcą (oni tak chcą)
Tego oni tak chcą (tak chcą)
Właśnie stąd ten flow się wziął